

Kronika Niemiec współczesnych

(za okres od 15. 4. do 15. 6. 1954).

ŻYCIE POLITYCZNE

NRD państwem suwerennym. Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech, ambasador W. S. Sjemionow, zwrócił się do szefów misji wojskowych Australii, Belgii, Danii, Grecji, Holandii, Luksemburga i innych państw, które akredytowane były przy dawnej Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie, z zawiadomieniem, że zgodnie z oświadczeniem rządu ZSRR w sprawie przyznania rządowi NRD praw suwerennych, sprawy stosunków NRD z innymi krajami podlegają również bezpośrednim decyzjom rządu NRD, który reguluje je wedle swego uznania.

„Uważam przeto za konieczne — pisał ambasador Sjemionow w swoich jednobrzmiących pismach do poszczególnych misji wojskowych — powiadomić Panów, że we wszystkich sprawach dotyczących Niemieckiej Republiki Demokratycznej należy się zwracać do odpowiednich władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej“.

Dawny kanclerz Rzeszy Niemieckiej, dr Wirth, kapytywany w wywiadzie prasowym o następstwa, jakie pociągnie za sobą jego zdaniem przyznanie suwerenności NRD, odpowiedział, że nie wątpi, iż także większość krajów zachodnich uzna rząd NRD.

II Kongres Narodowy (*Nationalkongress*) Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec obradował w Berlinie w dn. 15 i 16 maja. Kongres uchwalił manifest do narodu niemieckiego, w którym wezwał do walki przeciw broni atomowej i wodorowej, przeciw remilitaryzacji, przeciw układom z Bonn i Paryża, przeciw stacjonowaniu amerykańskiej artylerii atomowej na terytorium Niemiec.

„O Niemczech nie może rozstrzygać nikt inny — czytamy w manifestie — jak tylko sam naród niemiecki.

Naród niemiecki — to robotnicy, których twórcza siła i zręczność stwarza bogactwa naszego kraju i którzy spodziewają się po zjednoczeniu Niemiec podniesienia swej stopy życiowej i zapewnienia swych praw socjalnych;

to pracownicy umysłowi, których twórczość w dziedzinie nauki i sztuki podnosi dobrobyt kulturalny i materialny całego narodu i przed którymi zjednoczenie Niemiec otwiera nowe, wielkie perspektywy;

to rzemieślnicy, których pilność i sprawność wytwórcza łączy się z twórczą pracą robotników przemysłowych w całym Niemczech;

to kupcy i przedsiębiorcy, którzy poświęcają swoją inicjatywę poprawie zaopatrzenia naszego narodu i którym jedność Niemiec przyniesie zwiększenie obrotów;

to matki i wychowawcy, którzy wychowują nasze dzieci i młodzież na uczciwych ludzi, w miłości kraju rodzinnego i w duchu przyjaźni między narodami;

to dziewczęta i chłopcy, którzy chcą żyć szczęśliwie, pracować i kroczyć ku wolnej od trosk przyszłości.

Naród niemiecki to ogół wszystkich Niemców, kochających swój kraj rodzinny, którzy chcą dlań wywalczyć trwały pokój w jedności i dobrobycie.

Ludzie ze wszystkich warstw naszego narodu mają najróżnorodniejsze, także i sprzeczne poglądy i interesy — nie może być inaczej i nie należy tego przemilczać i przeoczać.

Wszystkich jednak Niemców jednoczy głębokie pragnienie, aby przezwyciężyć stan narodowego zagrożenia (*nationalen Notstand*), aby żyć w pokoju i przywrócić jedność narodową. Spełnienie tego pragnienia jest możliwe, jest konieczne. A na to trzeba, by wszyscy Niemcy utworzyli wielki, wspólny front patriotów przeciw polityce wojennej i wojnie, przeciw „EWO“ i militarystom. To, czego nie zdoła dokonać jednostka, osiągnie całe społeczeństwo...

II Kongres Narodowy apeluje do wszystkich uczciwych Niemców:

Stwórzcie wielki i niezwykły wspólny front wszystkich patriotów przeciw polityce „EWO“ i militarystom.

Kongres Młodzieży Niemieckiej walczącej o pokój, jedność i wolność odbył się w pierwszych dniach czerwca w Berlinie z udziałem 5 tys. delegatów rozmaitych związków i organizacji młodzieżowych z całych Niemiec. Kongres obradował nad sprawą wzmocnienia walki o pokój, jedność narodową i zapewnienie podstawowych praw demokratycznych młodemu pokoleniu. Uchwalił też odezwę do młodzieży niemieckiej, w której wzywa ją do zwalczania planów remilitaryzacji i do walki o jedność Niemiec.

Do uczestników kongresu przemawiał wicepremier Ulbricht, mówiąc przede wszystkim o podstawowych prawach młodzieży — o prawie do życia, którego chcą odmówić młodzieży niemieckiej militarysty, gotujący jej nowe groby masowe, o prawie do wykształcenia, do radości życia i wypoczynku.

„Czego pragnie młodzież niemiecka? — mówił. — Młodzież niemiecka chce mieć przed oczami ideał, dla którego warto by było żyć i walczyć. ... Chce młodych, nowych Niemiec, w którym nie będą rządziły widma przeszłości, woniejące stęchlizną zastarzałego militarysty niemieckiego i jego zapleśniałych ideałów“.

W ciągu następnych dwóch dni, 6 i 7 czerwca, odbył się w Berlinie drugi wielki ogólnoniemiecki zlot młodzieży z udziałem 80.000 chłopców i dziewcząt ze wszystkich części Niemiec. Zlot był potężną manifestacją młodzieży niemiec-

kiej przeciw „EWO“, za traktatem pokojowym i jednością Niemiec.

Na zlot przybyli także liczni uczestnicy z Niemiec zachodnich, mimo iż policja zachodnio-niemiecka czyniła wszystko, aby temu przeszkodzić. Zlot odbywał się pod opieką demokratycznych władz niemieckich.

Niepowodzeniem zakończyły się także organizowane przez władze zachodnio-berlińskie, przy poparciu amerykańskim, próby przyciągnięcia uczestników zlotu do zachodniego Berlina i agitowania ich tam przeciw NRD.

Nowe odznaczenia NRD. W końcu kwietnia Izba Ludowa NRD uchwaliła ustawę o nowym odznaczeniu, nazwanym Ojczyźnianym Orderem Zasługi (*Vaterländischer Verdienstorden*). „Dla uznania szczególnych zasług w walce o jedność Niemiec, o Niemiecką Republikę Demokratyczną; dla uznania wyjątkowych osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia społecznego, które mogą podnieść szacunek dla narodu niemieckiego, ustanawia się Ojczyźniany Order Zasługi“ — czytamy w ustawie.

Zależnie od doniosłości położonych zasług, order nadaje się w złocie, srebrze lub brązie. Nadaje go prezydent NRD, zasadniczo w dniu Republiki, — 7 października.

Po raz pierwszy jednak nadano to odznaczenie w pierwszych dniach maja, przy czym otrzymały je 22 osoby, w tej liczbie przewodniczący prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego, prof. Correns, przewodniczący Izby Ludowej Dieckmann, burmistrz demokratycznego Berlina Ebert, przewodniczący i wiceprzewodniczący Niemieckiej Akademii Nauk, profesorowie Friedrich i Stroux, wicepremierzy Nuschke i Rau, przewodniczący Izby Krajów dr Lobedanz, b. burmistrz Berlina dr Werner, przewodnik pracy Franik i pierwszy sekretarz organizacji SED w Karl-Marx-Stadt, Buchheim, otrzymali order złoty.

Wyrok na grupę Dertingera. B. minister Dertinger, który wraz z kilku innymi oskarżonymi zorganizował grupę

spiskową, mającą na celu obalenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a już od 1946 r. pozostawał na usługach amerykańskiego wywiadu, skazany został przez Sąd Najwyższy NRD na 15 lat ciężkiego więzienia. Pięciu innych oskarżonych otrzymało kary od trzech do trzynastu lat ciężkiego więzienia.

Opozycja przeciw polityce zagranicznej Adenauera, zaznaczająca się coraz wyraźniej w koalicji rządowej w Bonn, występuje ostatnio coraz energiczniej. Już od pewnego czasu w kierownictwie partii liberalno-demokratycznej (FDP), której przewodniczącym jest b. minister sprawiedliwości Dehler, a która należy do koalicji rządowej Adenauera, wysuwano żądania, aby Niemcy zachodnie nawiązały stosunki ze Związkiem Radzieckim. W połowie maja opublikowane zostało oświadczenie posła na sejm związkowy w Bonn z ramienia FDP, Pfleiderera, który wyraził zamiar udania się w najbliższym czasie do Moskwy i Pekinu z grupą innych posłów. Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie i inicjatywa Pfleiderera stała się przedmiotem bardzo ożywionej, a niekiedy burzliwej dyskusji w prasie i kołach politycznych Niemiec zachodnich. Pfleiderer już od dłuższego czasu krytykuje adenauerowską politykę zagraniczną: w październiku 1952 r. oświadczył m. in. na synodzie ewangelickim w Elbingerode, iż cała trudność z Adenauerem polega na tym, że zetknął on się z polityką zagraniczną w tym wieku, w którym Bismarck dostał już dymisję. Ażeby pozbyć się Pfleiderera, rząd boński zaproponował mu szereg rozmaitych stanowisk dyplomatycznych. Pfleiderer jednak oświadczył, iż odpowiada mu tylko stanowisko ambasadora w Moskwie lub w Pekinie.

Z podobną krytyką adenauerowskiej polityki jednostronnego wiązania się z imperializmem zachodnim, przede wszystkim amerykańskim, i z poparciem dla inicjatywy Pfleiderera, wystąpili kolejno trzej żyjący jeszcze dawni kanclerze Rzeszy z czasów republiki weimarskiej: Wirth, Brüning i Luther.

Do Moskwy wybierała się także delegacja tzw. komitetu wschodniego gospodarki zachodnio-niemieckiej dla podjęcia rozmów w sprawie nawiązania stosunków gospodarczych między Niemcami zachodnimi i ZSRR. W pierwszej połowie czerwca Adenauer zabronił członkom komitetu odbycia tej podróży.

Sam Adenauer oświadczył wprawdzie w początkach maja na konferencji prasowej w Hamburgu, że nawiązanie oficjalnych stosunków między Niemcami zachodnimi i ZSRR jest jego zdaniem możliwe, następnie jednak wycofał się z tego stanowiska. Wypowiedzi dawnych kanclerzy Adenauer stara się pomniejszyć i zlekceważyć, a w stosunku do Pfleiderera stosuje rozmaite środki nacisku, aż do szpiegowania jego poruszeń.

Prasa zachodnio-niemiecka wylicza 33 nazwiska posłów na sejm związkowy w Bonn, którzy należą do opozycji wewnętrznej w łonie koalicji rządowej. Do grupy tej wchodzi posłowie wszystkich stronnictw koalicyjnych oraz jeden poseł tzw. „dziki“.

Adenauer zajmuje nadal stanowisko nieprzejednane i w okresie sprawozdawczym zaczął coraz ostrzej grozić, że FDP musi bądź zaniechać planów nawiązania kontaktu z ZSRR, bądź ustąpić z rządu.

Wobec coraz silniejszego w Niemczech zachodnich ruchu za nawiązaniem stosunków z ZSRR, bawiący w Moskwie premier Grotewohl wyraził pragnienie, aby rząd ZSRR zechciał wziąć pod uwagę ewentualną inicjatywę odpowiednich kół zachodnio-niemieckich. Na to G. M. Malenkow oświadczył, że rząd ZSRR ustosunkuje się przychylnie do tej inicjatywy, „ponieważ nawiązanie stosunków ekonomicznych i kulturalnych między Związkiem Radzieckim a Niemcami zachodnimi odpowiada wzajemnym interesom obu stron i nie może nie przyczynić się do uregulowania kwestii niemieckiej i do utrwalenia pokoju w Europie“.

Prześladowanie komunistów przez rząd Adenauera. Szósty senat trybunału związkowego zachodnio-niemieckiego, utwo-

rzony specjalnie dla sądzenia bojowników o pokój, postęp i demokrację oraz jednocześnie Niemiec, skazał w pierwszych dniach maja dwóch funkcjonariuszy KPD, Reichela i Beyera, na trzy lata i półtora roku więzienia.

Przy rozpoczęciu procesu prasa zachodnio-niemiecka zapowiadała, że jest to pierwszy proces o „zdradę stanu“, wytoczony komunistom, i że procesów takich ma być cała seria. W ostatnich czasach uwięziono w Niemczech zachodnich szereg wybitniejszych funkcjonariuszy Komunistycznej Partii Niemiec.

Różne sprawy Niemiec zachodnich.

Adenauer ma jeszcze w tym roku udać się ponownie do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie uniwersytetu Columbia.

Krajowy trybunał administracyjny Nadrenii — Westfalii w Düsseldorfie wydał orzeczenie, potępiające „klauzulę 5-procentową“ w krajowej komunalnej ustawie wyborczej. Na zasadzie skargi partii Centrum, której w wyborach komunalnych w Duisburgu w 1952 r. brakowało 200 głosów do 5% ogólnej liczby głosów, i która wobec tego nie otrzymała ani jednego mandatu, trybunał zarządził nowe ustalenie wyniku wyborów do rady m. Duisburga.

Trybunał stwierdził, że klauzula sprzeczna jest z konstytucją. Jak wiadomo, klauzula ta obowiązuje w nowej ordynacji wyborczej zachodnio-niemieckiej. Adenauer zalecił wprowadzić ją do wszystkich ustaw wyborczych, obowiązujących w poszczególnych krajach zachodnio-niemieckich.

Rewizjonizm, militarizm, neofaszyzm.

D. 9 maja odbył się w Bielefeld kongres partyjny rewizjonistyczno-odwetowej partii BHE, na którym dotychczasowy przewodniczący, b. SS-Hauptsturmführer Waldemar Kraft, (b. obszarnik z Wielkopolski) ustąpił dobrowolnie ze stanowiska, ponieważ dopatrywał się zbyt małego dowodu zaufania w tym, że w czasie wyborów otrzymał tylko 90 głosów na 131. Kraft rzekł się wszystkich urzędów partyjnych i opuścił kongres, następnie jednak oświadczył, że podpo-

rządkuje się nowemu kierownictwu partii i nie zamierza z niej wystąpić. Kongres wybrał 92 głosami na 110 przewodniczącym partii dotychczasowego wiceprzewodniczącego, dra Theodora Oberländera, ministra spraw ludności przesiedlonej w rządzie Adenauera.

Przemawiając w Lubece z okazji „Dni Północnych“ (*Nordische Tage*) prezydent Niemiec zachodnich Heuss wezwał wszystkich Niemców, aby zachowywali w pamięci „całe“ niemieckie wybrzeże morskie — aż po Królewiec.

W czasie Zielonych Świąt, 6 i 7 czerwca, odbyły się w Niemczech zachodnich wielkie zjazdy przesiedlonych Niemców: przesiedlonych z Czechosłowacji w Monachium, z udziałem min. Ehrhardta, przesiedlonych z Pomorza w Bochum, przesiedlonych z Ziemi Lubuskiej w Erfurcie.

W tych samych dniach odbyły się liczne zjazdy neofaszystowskich, militarystycznych organizacji b. wojskowych hitlerowskich: i tak w Unna w Westfalii zgromadzili się b. członkowie dywizji pancerniej SS i policji; w Norymberdze członkowie dywizji SS „Grossdeutschland“ i „Brandenburg“; w Bad Reichenhall 3000 członków pułku górskiego nr 100; w Lohr n. Menem — członkowie lotnictwa transportowego Luftwaffe.

Zjazd w Unna miał zrazu odbyć się w m. Schwelm, jednakże na wniosek KPD rada miejska uchwaliła unieostępnić faszystom wszelkie sale i pomieszczenia w mieście. W Unna odbyła się manifestacja robotnicza przeciw zjazdowi SS-manów, którą jednak rozbiła adenauerowska policja i jednostki belgijskiej policji wojskowej, tak że zjazd neofaszystowski mógł się odbyć bez przeszkód.

Wszystkie wyliczone zjazdy odbywały się pod hasłami wojny odwetowej przeciw krajom słowiańskim.

Min. Blank, szef tymczasowego urzędu zastępującego ministerstwo wojny w Bonn, rozciągnął przepisy o wypłacie emerytur na b. korpus oficerski hitlerowskiego wehrmachtu, jak również na

b. członków Legionu Condor walczącego niegdyś przeciwko republice hiszpańskiej. Emerytury zbrodniarzy wojennych, którzy znajdują się jeszcze w więzieniach, wypłaca się ich rodzinom. Przewodniczący Stahlhelmu, marszałek lotnictwa Kesselring, skazany swego czasu na śmierć za mordowanie ludności włoskiej, otrzymuje pełną emeryturę marszałka w wysokości 2500 marek, tj. dziesięciokrotnej płacy robotnika.

W końcu maja pojawiły się w prasie zachodnio-niemieckiej wiadomości o opracowaniu przez generała von Mantuffla nowego planu stworzenia armii niemieckiej, niezależnej od „EWO“, a podporządkowanej bezpośrednio naczelnemu dowódcy sił zbrojnych paktu atlantyckiego.

Kosztom bez mała 8 milionów marek odnawia się w Niemczech zachodnich z górą 30 dawnych hitlerowskich ośrodków wojskowych, koszar, szkół wojskowych (jak np. szkoła łodzi podwodnych w Neustadt w Holsztynie ze wszystkimi urządzeniami) itp. Budynki te mają być przeznaczone dla oddziałów „straży pogranicznej“, które mają być wzmocnione z 10 do 20 tysięcy ludzi.

D. 20 maja odbył się w Goslarze pogrzeb b. hitlerowskiego szefa sztabu, generała broni pancernej Heinza Guderiana. Pogrzebowi towarzyszyły wszelkie ceremonie wojskowe na wzór hitlerowski; brała w nim udział kompania honorowa „straży pogranicznej“ i niezliczeni przedstawiciele organizacji militarystycznych.

Minister Oberländer zapowiedział w Monachium utworzenie organizacji na wzór dawnej „służby pracy Rzeszy“. Organizacja ta miałaby wdrażać młodzież zachodnio-niemiecką „do ofiar i pracy“. Zaciąg do organizacji miałby być tymczasem dobrowolny.

B. prezydent Francji, Vincent Auriol, przemawiał w czasie obrad międzynarodowego instytutu prasowego w Wiedniu do obecnych dziennikarzy zachodnio-niemieckich i podkreślił, że w Bonn dają się stwierdzić „niedwuznaczne objawy dalszego trwania czy też odradzania się

aż nazbyt dobrze znanego ultranacjonalizmu i militaryzmu“.

Sprawa powieści Kirsta „Zero osiem — pietnaście“, o której pisaliśmy w poprzedniej Kronice, jeszcze się nie zakończyła. Z jednej strony trwa nagonka na ten utwór — i tak np. „nieznani sprawcy“ zdemolowali jedną z wielkich księgarni w Kolonii, która sprzedawała tę książkę, oraz usiłowali zdemolować redakcję czasopisma Neue Illustrierte, które drukuje powieść w odcinku. Z drugiej strony mnożą się głosy pochwalające i aprobujące powieść Kirsta; miarą przychylnego przyjęcia tej przez ludność niemiecką jest fakt, że wyczerpano już dwa wydania i nakład dosiada 50 tysięcy.

„Stuttgarckie Wydawnictwo Sportowe“ opublikowało w trzech językach broszurę, która ujawnia przeszłość polityczną przewodniczącego zachodnio-niemieckiego „narodowego komitetu olimpijskiego“, dra Karla Ritter von Halt. Jak wynika z zawartych tutaj danych, von Halt był swego czasu SA-Brigadeführerem i przyczynił się aktywnie do usunięcia sportowców pochodzenia żydowskiego ze sportu niemieckiego, m. in. nie dopuścił ich do udziału w olimpiadzie 1936 r. We wrześniu 1944 r. Himmler mianował v. Halta „Reichssportführerem“, czyli najwyższym zwierzchnikiem całego życia sportowego Niemiec.

W czasie olimpiady zimowej 1952 w Oslo rząd norweski odmówił v. Haltowi wizy wjazdowej, ponieważ nie chciał on wypełnić kwestionariusza w sprawie swej przeszłości.

W Nadrenii-Palatynacie (strefa francuska) pojawiły się w obiegu żetony, zwane „fenigami ofiarnymi“ (*Opferpfennige*). Żetony te wydaje się osobom, które składają ofiary na rzecz odbudowy NSDAP. Wydaje je założona niedawno w Nadrenii-Palatynacie partia hitlerowska. Na żetonie widnieje z jednej strony podobizna Hitlera i napis „Heil Hitler — Erneuerer Deutschlands“ (Cześć Hitlerowi, odnowicielowi Niemiec), z drugiej — na tle stylizowanej swastyki napis „50 Opferpfennige — Auch ich habe mitgeholfen“ (50 fenigów ofiary — Także

i ja dopomogłem") (Reprodukcję żetonu zamieściła Trybuna Ludu 11 czerwca br., poprzednio reprodukowałą go prasa demokratyczna niemiecka).

Niemcy w legii cudzoziemskiej w Vietnamie. Wedle danych organizacji dobroczynnych niemieckiego kościoła ewangelickiego od początku „brudnej wojny“ zginęło w Vietnamie w szeregach francuskiej legii cudzoziemskiej ok. 25 tysięcy Niemców. Odkąd zaczęły się walki w Vietnamie, corocznie zmuszano lub nakłaniano do wstąpienia do legii ok. 12 tys. młodych Niemców. W legii cudzoziemskiej walczącej w Vietnamie 80% stanowią Niemcy. W twierdzy Dien Bien Phu było ich ok. 6000.

W początkach maja wzmożła się bardzo działalność werbowników do legii cudzoziemskiej na terenie Niemiec zachodnich. Władze zachodnio-niemieckie zachowywały w tej sprawie milczenie. Min. spraw wewnętrznych rządu bońskiego Schröder oświadczył jedynie za pośrednictwem swego biura prasowego, że poruszanie tej sprawy mogłoby wyrzucić niepożądany wpływ na dobre stosunki z Francją. Z polecenia władz bońskich wstrzymano podjętą z różnych stron akcję plakatową przeciw werbunkowi do legii.

Wielu legionistów niemieckich przeszło na stronę wojsk ludowego Vietnamu. Jak wyjaśnił w wywiadzie prasowym w Genewie szef prasowy delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamskiej, Nguyen Thank Le, dla tych żołnierzy niemieckich wydawano nawet specjalne pismo pt. Waffenbrüder.

II Kongres Narodowy w Berlinie wydał odezwę do legionistów niemieckich w Vietnamie, aby zaprzestali walki i przechodzili na stronę armii ludowej w Vietnamie, co umożliwi im powrót do Niemiec. Kongres uchwalił także jednoznacznie wniosek pewnego młodego Niemca z Niemiec zachodnich, domagający się zakazu i obłożenia karą werbunku do legii, dalej nawiązania kontaktu z odpowiednimi instancjami zagranicznymi dla natychmiastowego zwolnienia legionistów niemieckich,

a wreszcie ukarania władz zachodnio-niemieckich, które wydają władzom francuskim zbiegłych legionistów.

Militaryzm i neohitlerizm w Austrii¹. 18 maja Wysoki Komisarz ZSRR w Austrii, Iljiczow, skierował do rządu austriackiego oświadczenie, w którym stwierdziwszy agitację militarystyczną i „wielkoniemiecką“ oraz antyradziecką w Austrii, domagał się ukroczenia tych poczynań.

Rząd austriacki wyparł się tego, aby cokolwiek wiedział o podobnych poczynaniach na terenie Austrii, jakkolwiek odbywają się one jawnie i powszechnie. W związku z tym gazeta „Österreichische Volksstimme“ pisała: „Kto tak zuchwale zaprzecza powszechnie znanym faktom, ten tym samym daje poznać swój zamiar, iż będzie nadal czynił to, czemu właśnie przeczy“.

Główną organizacją neohitlerowską, propagującą „anschluss“ w Austrii jest tzw. „Verband der Unabhängigen“, którego przywódcą jest poseł Stendebach. Oświadczył on w parlamencie nazajutrz po wspomnianej deklaracji Wysokiego Komisarza Iljiczowa, że Austria jest dla niego i dla jego stronnictwa częścią narodu niemieckiego i że obecne granice państwowe uważać należy za niedostrzeżalne i nie istniejące. W tym samym czasie organ VdU, Neue Front, opublikował program tego ugrupowania, w którym zawarte jest np. zdanie: „Austria jest państwem niemieckim. Jej polityka musi służyć całemu narodowi niemieckiemu“.

W Austrii mnożą się, podobnie jak w Niemczech zachodnich, organizacje b. żołnierzy armii hitlerowskiej, a także b. członków formacji SS. Na jednym ze zjazdów takich organizacji w Styrii „socialistyczny“ poseł na sejmik krajowy Edlinger wzywał, aby „podnieść wysoko sztandar i ponieść go na wschód“.

Władze austriackie zniosły przymus wiz wjazdowych dla turystów z Niemiec

¹ Por. artykuł M. Podkowińskiego „Manewry austriackich militarystów“ w Trybunie Ludu z 8. 6. 1954.

zachodnich, z czego korzystają przedstawiciele organizacji odwetowych i militarystycznych. Dłuższy czas, jak donosiliśmy w poprzedniej Kronice, bawił w Austrii marszałek Kesselring, podejmowany nieomal oficjalnie przez władze poszczególnych krajów związkowych.

Na równi z organizacją VdU propagują „anszlus“ niektórzy ministrowie rządu Raaba, jak min. spraw wewnętrznych Helmer i sekretarz stanu Graf.

Ruch rewizjonistyczno-neohitlerowski wzmógł się szczególnie w Austrii od czasu, kiedy na konferencji berlińskiej mocarstwa zachodnie odrzuciły propozycje min. Mołotowa w sprawie Austrii.

Od pewnego czasu działają na terenie Austrii werbownicy zachodnio-niemieckich placówek remilitarystycznych, które rozsyłają zwłaszcza b. oficerom i podoficerom armii hitlerowskiej kwestionariusze, podpisane przez „pełnomocnika do spraw wojsk alianckich w urzędzie kanclerskim w Bonn“. Kwestionariusze zredagowane są tak, aby uzyskać szczegółowy obraz zarówno kwalifikacji wojskowych jak i przeszłości politycznej danego b. wojskowego; przede wszystkim

kładą one nacisk na zachowanie po 1945 r.

Wspomniany sekretarz stanu Graf jest kierownikiem utworzonego w r. ub. w Wiedniu „komitetu wojskowego“, załóżka przyszłego ministerstwa wojny, z którym w okresie sprawozdawczym nawiązał kontakt analogiczny urząd min. Blanka w Bonn. Blank wyraził ubolewanie, że nie doszło jeszcze do uzgodnienia takich spraw, jak produkcja i standaryzacja broni, ujednolicenie organizacji wojskowej, wyszkolenia taktycznego, tworzenia kadr itp.

Walkę z ruchem neohitlerowskim i militarystycznym w Austrii prowadzi Komunistyczna Partia Austrii, której przewodniczący Johann Koplenig występował w parlamencie, żądając zakazu propagandy militarystycznej, propagandy „anszłusu“ oraz tworzenia organizacji militarystycznych. Na zjeździe partii w maju Koplenig wzywał do zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych i postępowych w kraju przeciw odradzającemu się hitleryzmowi i militarystyce.

Andrzej Józef Kamiński

ZYCIE GOSPODARCZE

Zadania gospodarcze NRD w 1954 r. Postanowieniem Izby Ludowej NRD z dnia 9 VI 1954 r. ustalone zostały główne zadania gospodarcze Republiki na 1954 r. Ustalono je w ścisłym kontekście spraw gospodarczych z r. ub. Sukcesy w minionym okresie pozwoliły z jednej strony określić dalsze, większe zadania gospodarcze na rok obecny, z drugiej zaś strony uzupełnić lub przyspieszyć produkcję w tych dziedzinach życia gospodarczego, które zdaniem Izby Ludowej nie wykazały wystarczającej aktywności.

Zadania gospodarcze, określone przez Izbę Ludową na rok obecny, dotyczą przede wszystkim: przemysłu, rolnictwa, handlu oraz spraw organizacyjnych i finansowych gospodarki narodowej Republiki.

Do głównych zadań zalicza się postanowienie Izby Ludowej: przyspieszenie

produkcji w przemyśle opałowym, energetyce i w niektórych gałęziach przemysłu chemicznego. W dziedzinie produkcji towarów codziennego użytku postanowienia zalecają zwiększyć produkcję, podnieść jej jakość i rozszerzyć asortyment towarowy. Zadaniem rolnictwa będzie podniesienie wydajności przez zastosowanie nowoczesnej techniki, w szczególności w zakresie hodowli zwierząt i produkcji roślinnej. Dalej postanowienia zalecają kontynuowanie planu budowy i odbudowy domów mieszkalnych. Ostatnie zalecenia przewidują wzmocnienie walki z biurokratyzmem i podniesienie poziomu technicznego i dyscypliny w gospodarce finansowej przedsiębiorstw.

Ustaliwszy te główne zadania, postanowienia Izby Ludowej określają bardzo szczegółowo wytyczne pracy dla każdej